



Sygn. akt II CSKP 114/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi Prokuratora Okręgowego w W. o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa T. J.

przeciwko P. w W.

o ustalenie, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 września 2011 r., sygn. akt I C (...),

oraz w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

przeciwko T. J. i P. w W.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 2 marca 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego T. J.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 15 kwietnia 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala skargę kasacyjną i nie obciąża skarżącego kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz Skarbu Państwa - Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

UZASADNIENIE

W dniu 7 listopada 2013 r. Prokurator Okręgowy w W. wniósł skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 września 2011 r. (I C (...)) wydanym w sprawie z powództwa T. J. przeciwko P. w W. o ustalenie. W wyroku tym ustalono, że powód jest właścicielem trzech alabastrowych figurek aniołków (putt) z XVI wieku, autorstwa F. G. S., pochodzących z ambony kościoła [...] w W. (dalej Kościół). W skardze wznowieniowej zarzucono, że strona pozwana nie była w opisanym postępowaniu prawidłowo oznaczona, a zatem także należycie reprezentowana, przez co została pozbawiona możliwości działania. Prokurator powołał się także na wykrycie nowych okoliczności faktycznych, mogących mieć wpływ na wynik opisaną sprawę. W dniu 2 grudnia 2013 r. Skarb Państwa - Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wystąpił przeciwko T. J. i P. w W. (dalej: Parafia) z pozwem o ustalenie, że Skarbowi Państwa, reprezentowanemu przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przysługuje prawo własności trzech XVI-wiecznych alabastrowych rzeźb przedstawiających figurki aniołków (putt) autorstwa F. G. S. pochodzących z ambony kościoła [...] w W.. Sąd I instancji rozpoznał łącznie obie opisane wyżej sprawy i wyrokiem z dnia 11 października 2018 r. oddalił skargę Prokuratora o wznowienie postępowania (pkt I) oraz oddalił powództwo Skarbu Państwa - Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego przeciwko P. i T. J. o ustalenie (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz.U. z 1946 r., nr 13, poz. 87, dalej: dekret), położony w W. przy ulicy O. kościół pod wezwaniem [...] wraz z gruntem, przynależnościami i rzeczami ruchomymi stał się własnością Skarbu Państwa z dniem wejścia w życie dekretu, a zatem z dnia 19 kwietnia 1946 r. Po

zakończeniu wojny budynek kościoła był okradany przez szabrowników ze względu na brak właściwych zabezpieczeń. Na podstawie decyzji Wojewody (...) z dnia 9 grudnia 1949 r. kościół został oddany w zarząd i użytkowanie Parafii [...] przy przekazaniu budynku nie dokonano inwentaryzacji jego wyposażenia. Kościół stanowił własność Skarbu Państwa do dnia 27 maja 1972 r., w którym przeszedł na własność pozwanej Parafii. Kościół nie był wykorzystywany na cele sakralne, lecz świeckie; odbywały się w nim koncerty; nie był właściwie nadzorowany. Pismem z dnia 5 czerwca 1951 r. proboszcz P. w W. zgłosił, że w połowie maja 1951 r. stwierdzono kradzież zabytkowej chrzcielnicy znajdującej się obok wielkiego ołtarza, ustawionej na cokole, ogrodzonej żelazną kratą. Sprawcy rozpoczęli także rozbieranie marmurowej zabytkowej ambony w celu jej kradzieży. W środowisku wrocławskich konserwatorów zabytków powszechnie znane były fakty kradzieży wyposażenia obiektów sakralnych w W., w tym z przedmiotowego kościoła, dokonywane po zakończeniu działań wojennych.

Na podstawie decyzji Prezydium Rady Narodowej miasta W. z dnia 28 stycznia 1971 r. zabytki ruchome, stanowiące wyposażenie zewnętrzne i wewnętrzne kościoła pod wezwaniem [...] w W., zostały wpisane do rejestru zabytków miasta W.. W załączniku do decyzji wymieniono elementy kościoła objęte wpisem do rejestru zabytków, w tym w pkt 11, ambonę opisaną w następujący sposób: „nawa główna, gąbro + alabaster, późny renesans, 1579/81, autorstwa F. G., sześcioboczny kosz wsparty na postaciach trzech aniołów, bok kosza ozdobiony płaskorzeźbionymi scenami ze Starego Testamentu rozdzielonymi kolumnkami na postumentach, które wspierają belkowanie, baldachim w formie hełmu z latarnią, założony na sześcioboku, na dolnym gzymsie symbole ewangelistów, na latarni postacie proroków i putta, całość wieńczy kula z płomieniem”.

Fotografie załączone do dokumentacji konserwatorskiej przedstawiają widok ambony według stanu przed rokiem 1945. Trzy putta znajdowały się wówczas na ambonie. Z dokumentacji konserwatorskiej sporządzonej w ramach zachowawczej konserwacji ambony, która miała miejsce w okresie lat 1971 - 1974 wynika, że w tym okresie nie było już tych figurek na ambonie. Pismem z dnia 29 lipca

2013 r. Miejski Konserwator Zabytków w W. poinformował Dyrektora Departamentu Dziedzictwa Narodowego, że w latach 1971 - 1974 Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki w W. przeprowadziła konserwację zachowawczą ambony. W dokumentacji wskazano, że cyt.: „ubytki w rzeźbach i płaskorzeźbach figuralnych pozostawiono bez uzupełnień”, „rekonstrukcja objęła wyłącznie ubytki detalu architektonicznego (gzymsy, konsole, maski, wałki). Z opisu stanu ambony wynika, że nie było figurek aniołów (putt). W trakcie dużego remontu kościoła w latach 90-tych ubiegłego wieku, elementy wystroju nie były konserwowane. Nigdy nie przystąpiono do rekonstrukcji puttów. Nie można w sposób jednoznaczny ustalić, kiedy rzeźby zostały skradzione lub w inny sposób zniknęły z kościoła.

Sąd pierwszej instancji ustalił dalej, że w 1998 r. pozwany T. J., kolekcjoner zabytkowych przedmiotów, był na giełdzie staroci w W. w towarzystwie brata M. J. i kolegi – P. L.; kupił tam zabytkowe lalki. Zainteresowały one spotkanego na tej giełdzie H. T., który zaproponował powodowi, że odkupi od niego te lalki lub zamieni je na inne przedmioty. W tym celu pozwany z bratem i P. L. poszli z H. T. i towarzyszącym mu M. P. do mieszkania H. T. położonego przy ul. J. w W. . Do transakcji zamiany zabytkowych lalek na trzy alabastrowe figurki aniołków (putta) doszło w tym mieszkaniu. W trakcie transakcji obecni przy niej bezpośrednio byli H. T. i pozwany T. J., natomiast M. P. i S. K. przeszli do drugiego pokoju. H. T. był osobą publicznie znaną w W., założycielem, wieloletnim dyrektorem i kierownikiem artystycznym W., aktorem, mimem, tancerzem, choreografem i reżyserem. W swoim mieszkaniu w W. posiadał wiele przedmiotów o znacznej wartości kolekcjonerskiej, które nabywał głównie w sklepie D. w W. , na giełdach staroci, a także w antykwariatach w J.. W skład jego zbiorów, liczących około 1000 obiektów różnej wartości, pochodzących głównie z XIX i XX w. i przechowywanych w mieszkaniu artysty w W., w magazynie w W. oraz w domu w K., wchodziły meble, rzeźby, porcelana, drobne artefakty, sztuka ludowa, przedmioty codziennego użytku i - przede wszystkim – zabawki, w tym lalki. H. T. dokonywał wymian kolekcjonerskich z innymi pasjonatami sztuki. W środowisku w. był postrzegany jako osoba zamknięta w sobie i nieufna. Po jego śmierci w dniu 23 września 2001 r., należący do niego majątek, odziedziczył na podstawie ustawy Skarb Państwa. W dniu 3 czerwca 2003 r. przeprowadzono inwentaryzację ruchomości w mieszkaniu

H. T. zakwalifikowanych przez konserwatora zabytków. Zidentyfikowano i opisano wtedy na cele przejęcia 193 przedmioty. W trakcie inwentaryzacji w dniu 4 czerwca 2003 r. opisano i zakwalifikowano do przejęcia 120 przedmiotów. Przy inwentaryzacji obecny był partner zmarłego artysty – S. K.. W skład kolekcji wchodziły m.in. lalki, meble, serwety. W spisie przedmiotów brak jest wzmianki o rzeźbach aniołów z alabastru.

Pozwany T. J. przechowywał figurki nabyte od H. T. w swoim domu. Około 2007 r. zapoznał się z fotografiami dokumentującymi wygląd wnętrza kościoła pod wezwaniem [...] w W. i zaczął podejrzewać, że nabyte przez niego putta stanowią elementy wystroju tego kościoła. W celu weryfikacji tych okoliczności powód skontaktował się z historykiem sztuki P. O. i przesłał mu fotografie rzeźb. W odpowiedzi historyk powiedział powodowi, aby skontaktował się w tej sprawie z odpowiednim Wydziałem Urzędu Miasta W.. W 2009 r. T. J. podjął decyzję o sprzedaży przedmiotowych figurek na aukcji; wystawione zostały na [...] Aukcji Sztuki Dawnej „20 lat minęło” w dniu 18 listopada 2009 r. w siedzibie Domu Aukcyjnego R. w W.. Po dowiedzeniu się o tym, przedstawiciel D. niezwłocznie zadzwonił do domu aukcyjnego i zwrócił się z prośbą o wstrzymanie aukcji, która miała odbyć się w ciągu kilku najbliższych dni. Wojewódzki konserwator zabytków A. K. po otrzymaniu informacji o wystawieniu przedmiotowych putt na sprzedaż podjął niezbędne kroki w celu wyjaśnienia ich pochodzenia i historii. Historyk sztuki P. O.. potwierdził, że pochodzą one z ambony kościoła [...] w W.. W listopadzie 2009 r. putta zostały zabezpieczone przez Prokuraturę Rejonową w W. jako dowody rzeczowe w sprawie nabycia w roku 1998 w W. od H. T. przez T. J. w drodze zamiany za zabytkowe lalki, trzech sztuk putt pochodzących z kradzieży w kościele pod wezwaniem [...] w W., tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. oraz oferowania do sprzedaży za kwotę 140 000 zł w październiku i listopadzie 2009 roku w W. w Domu Aukcyjnym R. trzech putt pochodzących z kradzieży, tj. o czyn z art. 291 § 1 k.k. Postępowanie prowadzone pod sygnaturą akt 2 Ds. (...) zostało umorzone postanowieniem Prokuratora Prokuratury Rejonowej z dnia 30 kwietnia 2010 r. ze względu na niewykazanie, by putta miały pochodzić z kradzieży. Postanowieniem z dnia 31 maja 2010 r. w przedmiocie dowodów rzeczowych trzy putta postanowiono wydać Kościołowi pod wezwaniem [...] w W. Z tej przyczyny T. J. wniósł pozew

przeciwko Parafii o ustalenie, że jest właścicielem przedmiotowych rzeźb i uzyskał korzystny dla siebie wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 22 września 2011 r. (I C (...)). Opierając się na tych ustaleniach, Sąd Okręgowy oddalił skargę Prokuratora o wznowienie postępowania w powyższej sprawie, nie znajdując podstaw do jej uwzględnienia. Oddalił także powództwo Skarbu Państwa o ustalenie, że przysługuje mu prawo własności przedmiotowych trzech XVI-wiecznych alabastrowych rzeźb (putt) autorstwa F. G. S. pochodzących z ambony kościoła [...] w W. . Uwzględniając wynikające z art. 7 k.c. domniemanie dobrej wiary oraz fakt, że zbywcą figurek na rzecz pozwanego był H. T., a zatem publicznie znany kolekcjoner sztuki, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany T. J. nabył prawo własności figurek na podstawie art.169 k.c., bo uzasadnione było jego przekonanie o legalności transakcji.

Po rozpoznaniu apelacji powodowego Skarbu Państwa wniesionej od opisanego orzeczenia, Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2019 r. odrzucił apelację powoda w zakresie zaskarżającym punkt I wyroku, a także zmienił zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji w punkcie II w ten sposób, że ustalił, że strona powodowa Skarb Państwa jest właścicielem trzech XVI-wiecznych alabastrowych rzeźb (puttów) autorstwa F. G. S. pochodzących z ambony Kościoła [...] w W. oraz nie obciążył pozwanego T. J. kosztami postępowania za obie instancje. Uznając, że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne są oparte na prawidłowo zebranym i ocenionym w granicach wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. materiale dowodowym, Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę swojego rozstrzygnięcia podnosząc jednak, że Sąd pierwszej instancji wyciągnął z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego błędne wnioski i wadliwie zastosował prawo materialne. Sąd Apelacyjny podniósł, że w świetle zebranego w sprawie materiału, właściwe jest przyjęcie domniemania faktycznego, że skoro putta stanowiły niewątpliwie elementy wystroju kościoła, zaś w latach 90-tych ubiegłego wieku znajdowały się na terenie Polski, to także w chwili wejścia w życie przepisów dekretu z dnia 8 marca 1946 r. tj. w dniu 19 kwietnia 1946 r. znajdowały się na terenie Polski. Tym samym jako majątek poniemiecki przeszły na własność Skarbu Państwa w oparciu o art. 2 ust. 4 dekretu, tak jak cały kościół pod wezwaniem [...] wraz z gruntem, przynależnościami i rzeczami ruchomymi.

Skarb Państwa nabył zatem z mocy prawa tj. art. 2 ust. 4 dekretu prawo własności przedmiotowych zabytkowych ruchomości niezależnie od tego, czy w chwili wejścia w życie dekretu były częścią składową ambony w Kościele czy też zostały od niej odłączone Późniejsze odłączenie rzeźb od ambony, niezależnie od tego, czy miało to miejsce w latach 50-tych czy też w okresie późniejszym, nie ma znaczenia, albowiem nie zostało wykazane, aby na skutek odłączenia rzeźb i wejścia w ich posiadanie przez osobę trzecią doszło też do przejścia prawa własności na inne niż Skarb Państwa podmioty. Sąd drugiej instancji podniósł, że w świetle materiału sprawy i poczynionych ustaleń faktycznych nie ma żadnych podstaw do uznania, że do rozporządzenia tymi figurkami doszło przez uprawnionego właściciela. Nie dopatrywał się także podstaw do przyjęcia, aby osoby trzecie nabyły skutecznie ich własność na podstawie art. 169 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że zebrany w sprawie materiał nie potwierdza, aby H. T. nabył skutecznie prawo własności spornych rzeźb. Nie zostały bowiem ustalone okoliczności pozwalające na ustalenie, od kogo i na jakiej podstawie nabył putta; nie ma też żadnych dowodów pozwalających na przyjęcie, że nabył je od właściciela tj. Skarbu Państwa. Nie można więc przyjąć, że H. T. był uprawniony do rozporządzenia rzeczą. Nie spełniły się także, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazane w art. 169 k.c. przesłanki nabycia własności tych figurek przez pozwanego T. J.. Aby w takim przypadku nastąpiło przeniesienie własności, osoba nieuprawniona powinna wydać rzecz nabywcy, ta objąć ją w swe posiadanie, a czynnościom tym musi towarzyszyć usprawiedliwione konkretnymi okolicznościami przekonanie nabywcy o tym, że zbywający jest upoważniony do jej zbycia. Przekonanie o uprawnieniu do zbycia rzeczy musi się odnosić do tego, co jest faktycznie przedmiotem zbycia. Z zeznań złożonych przez T. J. w sprawie prawomocnie zakończonej (sygn. akt I C (...)), jak też z jego zeznań złożonych w sprawie niniejszej wynika, że nabywając w drodze zamiany sporne putta był przekonany, że nabywa rzeczy pochodzące z XIX wieku, o czym miał go zapewniać H. T.. Od czasu nabycia rzeźby trzymał u siebie w domu i dopiero około 2007 r. zapoznał się z fotografiami dokumentującymi wygląd kościoła pod wezwaniem [...] i zaczął podejrzewać, że nabyte putta stanowią element wystroju kościoła, a celem weryfikacji tej okoliczności skontaktował się z wrocławskim historykiem sztuki i specjalistą P. O.. Aby można było przyjąć, że

pozwany T. J. nabył sporne putta od nieuprawnionego do rozporządzania nimi H. T., konieczne byłoby ustalenie, że jego przekonanie o uprawnieniu zbywcy do rozporządzania rzeczą dotyczyło XVI-wiecznych rzeźb i było w okolicznościach sprawy usprawiedliwione. Dokonanie zamiany XVI-wiecznych rzeźb na zakupione na targu lalki, których wartość nie była na tyle duża, aby pozwany ją wskazał po latach, musiało budzić wątpliwości co do uprawnień zbywcy do rozporządzania rzeczą u każdej, nawet nie znającej się na rynku handlu antykami osoby, a nie można pomijać, że T. J. zajmował się zawodowo handlem antykami. Nie zostały ujawnione żadne okoliczności, które mogłyby usprawiedliwiać przekonanie T. J., że zbywca jest uprawniony do rozporządzania rzeźbami pochodzącymi z XVI wieku. Wręcz przeciwnie, pozostawanie T. J. w przekonaniu, że przedmiotem zamiany są XIX-wieczne figurki, czyli rzeczy o nieporównywalnie mniejszej wartości, niż to było w rzeczywistości, przekonuje, że T. J. nie był w dobrej wierze co do uprawnienia H. T. jako zbywcy do rozporządzania pochodzącymi z XVI wieku cennymi rzeźbami, a zatem nie można przyjąć, aby pozwany nabył skutecznie własność figurek w zamian za lalki w oparciu o przepis art. 169 k.c. W konsekwencji Sąd Apelacyjny przyjął, że zachodziły podstawy do ustalenia, w oparciu o art. 189 k.p.c. w zw. z art. 2 ust. 4 dekretu z dnia 8 marca 1946 r., że właścicielem spornych puttów jest Skarb Państwa i stąd orzekł reformatoryjnie.

W skardze kasacyjnej pozwany T. J. zarzucił naruszenie art. 2, art 21 ust. 1 i art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, art. 341 k.c. w związku z art. 339 k.c., art. 169 k.c. oraz art. 234 k.p.c. Formułując te zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części zmieniającej wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy w tej części Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Poczynione przez Sąd Apelacyjny - w oparciu o konstrukcję domniemania faktycznego uregulowanego w art. 231 k.p.c. - ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi przedmiotowe figurki były elementem wystroju Kościoła w chwili wejścia w życie dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich oraz zostały one skradzione lub w inny sposób utracone wbrew woli właściciela,

a następnie weszły do obrotu między kolekcjonerami sztuki, a zatem osobami o szczególnych zainteresowaniach, wiedzy i doświadczeniu profesjonalnym są wiążące w postępowaniu kasacyjnym i nie podlegają kognicji Sądu Najwyższego (art. 398³ § 3 k.p.c. i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ustalenia te determinują zatem poprawność dokonanej przez Sąd Apelacyjny oceny prawnej, że rzeźby te stały się własnością Skarbu Państwa z dniem wejścia w życie tego dekretu. Zarówno te ustalone w sprawie okoliczności faktyczne, jak i ewidentnie zabytkowy charakter alabastrowych figurek, pochodzących z XVI wieku, mają istotne znaczenie dla oceny, czy H. T. i następnie pozwanemu T. J., można przypisać dobrą wiarę w momencie ich nabycia oraz w okresie ich posiadania, stanowiącą przesłankę skutecznego nabycia własności rzeczy ruchomej od osoby nieuprawnionej do jej rozporządzenia, w tym także rzeczą skradzioną, zgubioną lub w inny sposób utraconą przez właściciela. Pozwany zarzucił w skardze naruszenie art. 169 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, że dobrą wiarę nabywcy rzeczy ruchomej wyłącza jego błędne przekonanie o cechach indywidualnych rzeczy (okresie, w którym powstała), odmiennych od stanu rzeczywistego. Wykładnia ta doprowadziła do wadliwego, w ocenie skarżącego, zakwestionowania przez Sąd Apelacyjny, dobrej wiary zarówno H. T., jak i T. J. co do uprawnienia H. T. do rozporządzania tymi figurkami ze względu na pozostawanie przez T. J. w przekonaniu, że przedmiotem nabycia są figurki z XIX wieku, a nie rzeźby z XVI wieku, podczas gdy przekonanie nabywcy rzeczy o jej cechach indywidualnych, zgodne z informacjami przekazanymi przez zbywcę, a odmienne od stanu rzeczywistego, nie jest okolicznością decydującą dla oceny dobrej wiary nabywcy rzeczy, o której mowa w art. 169 k.c. Ten zarzut jest częściowo zasadny, ale pomimo tego, wydany wyrok odpowiada prawu.

Przedmiotem transakcji były w tej sprawie cenne szesnastowieczne putta, stanowiące element wyposażenia kościoła, będące własnością Skarbu Państwa, wpisane do rejestru zabytków, a ponadto skradzione przez nieznaną sprawcę lub w inny sposób utracone przez Skarb Państwa wbrew jego woli. Kodeks cywilny nie zawiera szczególnych regulacji (poza art. 169 § 3 k.c. nie znajdującym w tej sprawie zastosowania) w odniesieniu do ruchomych dóbr kultury, dotyczących ochrony tych dóbr przed utratą ich własności przez Skarb Państwa w drodze

nabycia ich przez osobę będącą w dobrej wierze od osoby nieuprawnionej do rozporządzenia zabytkiem; stosuje się w tych przypadkach ogólną normę z art. 169 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 169 § 1 k.c., jeżeli osoba nieuprawniona do rozporządzania rzeczą ruchomą zbywa rzecz i wydaje ją nabywcy, nabywca uzyskuje własność z chwilą objęcia rzeczy w posiadanie, chyba że działa w złej wierze. Art. 169 § 2 k.c. przewiduje, że gdy rzecz zgubiona, skradziona lub w inny sposób utracona przez właściciela zostaje zbyta przed upływem lat trzech od chwili jej zgubienia, kradzieży lub utraty, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego terminu. Ograniczenie to nie dotyczy pieniędzy i dokumentów na okaziciela ani rzeczy nabytych na urzędowej licytacji publicznej lub w toku postępowania egzekucyjnego.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji pojęcia dobrej czy złej wiary, stąd wyjaśnienie znaczenia tych pojęć pozostawiona została orzecznictwu i piśmiennictwu. Dobra wiara to stan świadomości określonej osoby, polegający na błędnym, ale usprawiedliwionym w danych okolicznościach, przekonaniu o istnieniu określonego prawa lub stosunku prawnego. Art. 169 § 1 k.c. odnosi dobrą lub złą wiarę do faktu nabycia własności ruchomości od osoby nieuprawnionej do rozporządzenia nią, podczas, gdy kodeks kwestią cywilny obejmuje tą kwestią różne stany (por. art. 170, art. 174, 176, 221, 224-227 § 2, art. 228, 231 § 1 k.c.). Z tej przyczyny problematyka dobrej i złej wiary na tle art. 169 § 1 k.c. kształtuje się odmiennie niż gdy chodzi o pozostałe sytuacje prawnorzeczowe. Pod rządami art. 48 prawa rzeczowego, będącym odpowiednikiem art. 169 k.c., Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w złej wierze jest nie tylko ten, kto nabył posiadanie w pełnej świadomości bezprawnego nabycia, lecz również ten, kto nabył rzecz w okolicznościach, na podstawie których powinien był przypuszczać, że nabywa rzecz od nieuprawnionego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 1948 r. C I. 378/48 - Zb. Orz. 1949, poz. 28). W uchwale siedmiu sędziów z dnia 5 sierpnia 1948 r. ,C. Prez. 128/48 (PiP 1948, z. 9-10, s. 148), Sąd Najwyższy, kładąc akcent na przekonanie nabywcy co do uprawnienia zbywcy do rozporządzania rzeczą, podkreślił, że nie można w tej kwestii dać żadnej generalnej wskazówki, gdyż wszystko zależy od okoliczności faktycznych i wyników postępowania dowodowego, które sąd w każdym konkretnym wypadku powinien

poddać wszechstronnemu rozważeniu. Na gruncie art.169 k.c. dobra wiara polega na usprawiedliwionym okolicznościami transakcji przeświadczeniu nabywcy, że zbywca jest uprawniony do rozporządzania konkretną rzeczą. Dobra wiara będzie zatem wyłączona, gdy nabywca wiedział lub przy dołożeniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o braku uprawnienia zbywcy do rozporządzania rzeczą. Innymi słowy, wyłączenie dobrej wiary ma miejsce zarówno w sytuacji, w której nabywca, uwzględniając charakter rzeczy będącej przedmiotem transakcji oraz jej okoliczności wiedział, że zbywca nie jest upoważniony do rozporządzania nią, jak i w sytuacji, w której brak tej świadomości był następstwem niedbalstwa lub niezachowania przez nabywcę przyjętej w danych warunkach staranności. Wymaganie zachowania przez nabywców tak rozumianej staranności jest podyktowane nie tylko ich własnym interesem, ale także względami dotyczącymi bezpieczeństwa obrotu.

Określone w ten sposób pojęcie złej wiary w rozumieniu art. 169 k.c. należy w rozpoznawanej sprawie odnieść do wypadku, w którym przedmiotem transakcji były szesnastowieczne zabytkowe putta, w sytuacji notoryjnej znajomości faktów kradzieży dzieł sztuki z wrocławskich obiektów sakralnych w środowisku osób zainteresowanych historią sztuki i uczestniczących w obrocie kolekcjonerskim dziełami sztuki w W. To powszechnie znane zjawisko i związane z nim prawdopodobieństwem nabycia zabytkowego dzieła sztuki pochodzącego z kradzieży, nie może pozostać bez znaczenia dla oceny dobrej lub złej wiary nabywcy, a zatem nie rzutować na zakres i treść wymaganych od nabywców aktów ostrożności i staranności. Wymaga zaakcentowania, że nie chodzi tu o dobra standardowe, będące na co dzień powszechnym przedmiotem obrotu cywilnoprawnego, lecz o zabytki, a zatem ruchomości o dużej wartości historycznej oraz specyficznym charakterze i znaczeniu dla kultury i dziedzictwa narodowego. Jest to szczególnie istotne w kraju takim jak Polska, który został ogołocony z dóbr kultury i zabytków w wyniku działań wojennych oraz powojennych rabunków. Bezspornie nabywca przedmiotu z kategorii powszechnie określanych jako „starocie”, „antyki”, co odnosi się zarówno do H. T., jak i pozwanego, powinien być liczyć się z możliwością zbycia tych przedmiotów przez osobę dopuszczającą się czynów nagannych i penalizowanych przez prawo, a zatem zabytku

skradzionego, dlatego też należy oczekiwać od takich osób, zwłaszcza profesjonalnych kolekcjonerów sztuki, przedsięwzięcia szeregu czynności celem upewnienia się (rozeznania), czy oferowane mu dzieło sztuki nie pochodzi z kradzieży. Z ustaleń faktycznych wynika, że pozwany T. J. nie przedsięwziął takich aktów staranności, opierając się jedynie na tym, że zamiany dokonywał z H. T. Z ustaleń wynika ponadto, że po upływie ponad ośmiu lat pozwany w związku z powziętym podejrzeniem, że putta zostały skradzione z kościoła pod wezwaniem [...], skontaktował się z w. historykiem sztuki, który potwierdził pochodzenie tych figurek z ambony przedmiotowego kościoła. Nie było zatem, racjonalnie rzecz oceniając, żadnych przeszkód, aby pozwany przedsięwziął ten akt staranności i przezorności przed zamianą lalek na putta lub bezpośrednio po tej zamianie, co umożliwiłoby mu podjęcie adekwatnych i chroniących jego prawa działań wobec H. T. jako kontrahenta. W świetle przedstawionych wyżej rozważań prowadzących do akceptacji, przy odmiennej argumentacji prawnej, stanowiska Sądu drugiej instancji, że pozwany nie nabył skutecznie prawa własności przedmiotowych zabytkowych szesnastowiecznych figurek, nie jest uzasadniony sformułowany w skardze zarzut naruszenia art. 2, art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP poprzez ich niezastosowanie w sprawie, prowadzące do naruszenia konstytucyjnych zasad ochrony praw nabytych i ochrony prawa własności oraz skutkujące arbitralnym zakwestionowaniem prawa własności H. T. do posiadanych przez niego trzech alabastrowych rzeźb (puttów). Należy przy tym przypomnieć, że z art. 5 Konstytucji wynika, że kultura i dziedzictwo narodowe, w tym zabytki, pozostają pod szczególną ochroną Państwa w interesie wszystkich jego obywateli oraz przyszłych pokoleń Polaków. Nie doszło także do naruszenia art 234 k.p.c. ani art. 339 k.c. oraz art 341 k.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd Apelacyjny przy rozstrzyganiu sprawy, wiążących i nieobalonych, zdaniem pozwanego, w trakcie postępowania domniemań prawnych określonych w art. 339 k.c. oraz art 341 k.c. Art. 339 k.c. przewiduje, że domniemywa się, iż ten, kto rzeczą faktycznie włada, jest posiadaczem samoistnym. Zgodnie zaś z art. 341 k.c., domniemywa się, że posiadanie jest zgodne ze stanem prawnym. Domniemania te zostały jednak wzruszone przez przeprowadzenie dowodu własności zabytkowych putt

przysługujących Skarbowi Państwa oraz przez wykazanie, że pozwany nie działał w dobrej wierze.

W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 102 i art. 108 w zw. z art.391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).

jw